

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z wniosku A. M.

przy uczestnictwie (...)

o dział spadku po W. M.,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 lipca 2019 r.,

skarg kasacyjnych uczestników: P. M., J. W. i J. M. oraz uczestników B. P. i G. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 12 października 2017 r., sygn. akt III Ca (...),

1) oddała obie skargi kasacyjne

**2) orzeka, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty
związane ze swoim udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 września 2013 r. Sąd Rejonowy w R., po rozpoznaniu sprawy z wniosku A. M. o dział spadku po W. M. postanowił ustalić, że w skład spadku po W. M. - po którym prawa do spadku zostały stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w R. z dnia 23 kwietnia 2003 r. sygn. akt II Ns (...) - wchodzi jako składniki (pkt 1): a) przedsiębiorstwo „P.” w W. wraz z budynkiem restauracji „C.”, położonym w W. z prawem użytkowania wieczystego gruntu, mającym urządzoną księgę wieczystą oraz mieszkanie w W., też mające urządzoną księgę wieczystą, które zgodnie z postanowieniem Sądu

Rejonowego w R. z dnia 29 kwietnia 2005 r., prawomocnym z dniem 12 września 2007 r. stanowią przedmiot zapisu na rzecz wnioskodawcy; b) korzyści uzyskane z tytułu posiadania wymienionych składników spadku przez wnioskodawcę w okresie od 12 sierpnia 1998 r. do 12 września 2007 r. w kwocie 1 581 000 złotych. Tytułem spłaty z korzyści uzyskanych z majątku spadkowego Sąd zasądził od wnioskodawcy A. M. na rzecz trzynastu uczestników postępowania wskazane w pkt 2 postanowienia kwoty, w tym dla P. M., J. W. oraz J. M. po 225 857,20 złotych, a dla B. P. i G. K. po 112 928,60 złotych. Sąd orzekł także o kosztach postępowania.

Podjmując rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, że spór pomiędzy uczestnikami postępowania dotyczył kwestii, czy w wyniku działu spadku podlegają podziałowi korzyści z tytułu władania częścią masy spadkowej w okresie, w którym istniały wątpliwości prawne co do istnienia zapisu na rzecz A. M. oraz co do przedmiotów, które obejmował ten zapis. Sąd uznał, że w okresie między datą otwarcia spadku, tj. 11 sierpnia 1998 r. a datą uprawomocnienia się postanowienia rozstrzygającego o tym, co stanowi przedmiot zapisu, tj. 12 września 2007 r. występował stan niepewności odnośnie do samego zapisu i jego przedmiotu. W tym okresie spadkobiercy mogli się uważać za właścicieli wszystkich składników masy spadkowej, a więc także tych, które ostatecznie nie weszły do spadku ze względu na zapis. Niepewność ta dotyczyła też wnioskodawcy, skoro wniósł o ustalenie przedmiotu zapisu.

Odwołując się do art. 970 k.c. Sąd stwierdził, że o możliwości skutecznego wystąpienia z roszczeniem o wykonanie zapisu decydują dwie okoliczności: a) wiedza o istnieniu samego uprawnienia oraz b) wiedza o osobie zobowiązanej z tytułu zapisu. Takiej wiedzy przez długi czas nie miał ani zapisobierca, będący jednocześnie spadkobiercą ustawowym, ani inni spadkobiercy. Wskazując na art. 1035 oraz art. 206 k.c. Sąd uznał, że co najmniej do 12 września 2007 r. wszyscy spadkobiercy mogli uważać się za współwłaścicieli i uprawnionych do współposiadania i korzystania ze wszystkich przedmiotów wchodzących w skład spadku. W okresie od otwarcia spadku do 12 września 2007 r. jedyną osobą korzystającą ze wskazanych na wstępie nieruchomości i z przedsiębiorstwa był A. M., który powinien się rozliczyć z posiadania z pozostałymi współspadkobiercami i to tłumaczy treść rozstrzygnięcia.

W wyniku apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy w G., postanowieniem z dnia 12 października 2017 r. w pkt I uchylił postanowienie Sądu pierwszej instancji odnośnie do rozstrzygnięcia o spłatach (pkt 2) na rzecz niektórych uczestników postępowania co do oznaczonych w nim kwot, w tym wobec J. M. i w tym zakresie postępowanie umorzył. Ponadto zmienił zaskarżone postanowienie (pkt II) w ten sposób (ppkt 1), że uchylił pkt 1 lit. b) tamtego postanowienia, czyli odnośnie do korzyści uzyskanych z posiadania majątku spadkowego, usunął oznaczenie pkt 1 lit. a), oraz dodał (ppkt 2) pkt 1 o treści: „umorzyć postępowanie o dział spadku po W. M. (...) w części dotyczącej pkt 1, a stanowiącej przedmiot zapisu zwykłego”. Następnie w ppkt 3 zmienił zaskarżone postanowienie w jego punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od wnioskodawcy A. M. tytułem wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy stanowiącej przedmiot zapisu zwykłego na rzecz niektórych uczestników postępowania określone kwoty, w tym na rzecz G. K. (ppkt a) i B. P. (ppkt b) kwoty po 35 962,81 złotych, J. W. (ppkt c) kwotę 9 452,18 złotych oraz na rzecz P. M. (ppkt d) kwotę 36 351,61 złotych, oddalając ich żądania w pozostałej części. Zmienił także zaskarżone postanowienie (ppkt 4) w jego pkt 5 przez nakazanie pobrania na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w R. od G. K., B. P., P. M., J. W. oraz niewystępującej już w dalszym postępowaniu R. C. oznaczonych kwot z zasądzonych na ich rzecz świadczeń. W pozostałym zakresie apelacja została oddalona oraz oddalone zostały wnioski o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe poczynione w sprawie ustalenia faktyczne i zakwalifikował je jako własne. Wskazał jednak na potrzebę ich uszczegółowienia w części ustaleń opartych na opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego w zakresie szacowania nieruchomości, a także uzupełnienia w zakresie zabezpieczenia spadku i dalszych okoliczności powstałych po wydaniu zaskarżonego postanowienia. Stwierdził, że spadek został zabezpieczony postanowieniem sądowym z 2000 r. przez ustanowienie zarządcy tymczasowego w osobie A. M., który składał sprawozdania z zarządu.

W oddzielnym postępowaniu wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 20 października 2016 r. sygn. akt I C (...), uczestnicy zostali zobowiązani do złożenia oświadczeń woli, że w wykonaniu zapisu zawartego w testamencie ustnym

W. M. z dnia 3 sierpnia 1998 r. przenoszą na A. M. prawo użytkowania wieczystego gruntu wraz z własnością posadowionego na nim budynku, a także własność lokalu mieszkalnego wraz z udziałem we współwłasności wspólnych części budynku i we współużytkowaniu wieczystym gruntu, szczegółowo opisanych, położonych w W.. Ustalił w tym wyroku nieprowadzenie już działalności gospodarczej pod nazwą P. i że poza budynkiem nie pozostały żadne składniki majątkowe i niemajątkowe tego przedsiębiorstwa.

Oddalenie apelacji od tego wyroku przez Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 r. spowodowało zastąpienie orzeczeniem sądowym wymaganych oświadczeń spadkobierców, co doprowadziło do ustalenia, że przedmiot zapisu nie jest już składnikiem majątku spadkowego. Zostało to prawomocnie orzeczone postanowieniem Sądu Rejonowego w R. z dnia 11 grudnia 2011 r.

Mimo braku dokonania odpowiednich wpisów do ksiąg wieczystych Sąd Okręgowy uznał w niniejszej sprawie, że przedmiot zapisu nie jest już składnikiem, który można objąć podziałem w toczącym się postępowaniu o dział spadku, a to skutkuje umorzeniem w tej części tego postępowania (art. 355 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Zasadne było natomiast dokonanie rozliczeń związanych z posiadaniem przedmiotu zapisu, jako że wydane postanowienie kończy postępowanie działowe. Wynikało to także z art. 686 k.p.c. odnośnie do zakresu postępowania działowego, obejmującego również zapisy zwykłe i rozliczenia z nimi związane. Brak wniosków o dokonanie rozliczenia stało się przyczyną umorzenia postępowania wobec części uczestników. Z kolei roszczenia niektórych okazały się przedawnione w całości lub w części, stąd orzeczone kwoty wynagrodzeń uwzględniające takie ustalenia, szczegółowo umotywowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego. Umotywowane także zostało nieuwzględnienie zastosowania w sprawie art. 5 k.c.

W skardze kasacyjnej uczestnicy P. i M., J. W. i J. M. zaskarżyli wyrok Sądu drugiej instancji w części, tj. co do pkt I w zakresie uchylenia wyroku pierwszej instancji i umorzenia postępowania dotyczącego J. M.; co do pkt II ppkt 2 w całości, ppkt 3 litera c) w części oddalającej żądanie J. W. w pozostałej części, tj. co do

kwoty 216 405,02 złotych; co do ppkt 3 litera d) w części oddalającej żądanie P. M. w pozostałej części, tj. co do kwoty 189 505,59 złotych, oraz pkt IV w zakresie oddalenia wniosku P. M. o zasądzenie kosztów postępowania. Skarżący zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 5, art. 212 § 2 w związku z art. 187 i art. 386 § 4 k.p.c. polegające na uznaniu, że uczestnik J. M. nie zgłosił w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wymaganego wniosku o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za korzystanie przez wnioskodawcę z przedmiotów zapisu zwykłego; art. 368 § 1 i art. 369 oraz art. 378 § 1 k.p.c. polegające na uznaniu prawa apelującego wnioskodawcy do zgłaszania w toku postępowania apelacyjnego nowych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które można było i należało przedstawić w apelacji; art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. przez uznanie, że prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego w R. o wyłączeniu roszczenia o przeniesienie przedmiotu zapisu do postępowania procesowego oraz prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w W. zobowiązujący uczestników postępowania do przeniesienia przedmiotu zapisu na rzecz wnioskodawcy stanowią o niemożności na obecnym etapie postępowania dokonania działu spadku związanego z przedmiotem tego zapisu; art. 684, art. 686 i art. 688 w związku z art. 618 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że w toku postępowania nie można było dokonać podziału pozostałej części spadku w przedmiotach zapisu zwykłego. Naruszenie prawa materialnego dotyczy art. 1038 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i dokonanie częściowego działu spadku; art. 206 w związku z art. 225 i art. 1035 k.p.c. przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że posiadanie rzeczy przez sądowego zarządcę tymczasowego, będącego jednocześnie jednym ze spadkobierców nie jest bezprawne, oraz art. 970 w związku z art. 120 § 1 i art. 455 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że dla ustalenia terminu wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu wystarczające jest przypuszczenie o istnieniu zapisu i o osobie zobowiązanej z tego tytułu. Skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części oraz postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej, ewentualnie drugiej instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestników P. M., J. W. i J. M.,

wnioskodawca wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania.

W drugiej skardze kasacyjnej uczestnicy B. P. i G. K. zaskarżyli postanowienie Sądu Okręgowego w części, tj. co do punktu II ppkt 2 w zakresie umorzenia postępowania w części dotyczącej punktu 1, ustalającego, co wchodzi w skład spadku po W. M., co do ppkt 3 lit. a) w zakresie oddalenia żądania skarżących w pozostałej części oraz co do punktu IV. Zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 1038 § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 1035 i art. 195 k.c., polegające na ich niezastosowaniu na skutek braku orzeczenia o całości spadku po W. M., przez nieobjęcie wydanym postanowieniem działowym udziału wynoszącego 6/84 w prawie użytkowania wieczystego gruntu i własności budynku oraz własności lokalu mieszkalnego, o których mowa w sprawie; art. 206 w związku z art. 225 i art. 224 § 2 oraz art. 1035 k.c. przez ich błędną wykładnię wskutek uznania, iż ustanowienie zarządu tymczasowego i pomierzenie zarządu jednemu ze spadkobierców wyłączyło pozostałych spadkobierców od współposiadania i korzystania z majątku spadkowego bez możliwości zgłoszenia roszczeń uzupełniających; art. 970 zdanie pierwsze w związku z art. 968 § 1, art. 120 § 1 zdanie drugie i art. 455 k.c. przez ich błędną wykładnię wskutek przyjęcia, że roszczenie o wykonanie zapisu ustanowionego w testamencie ustnym W. M. stało się wymagalne w dniu wezwania przewodniczki prawnej uczestników do jego wykonania, tj. 30 listopada 2004 r. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. oraz art. 684 i art. 316 § 1 k.p.c. Skarżący wnieśli o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestników postępowania B. P. i G. K. wnioskodawca wniósł o oddalenie skargi w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesione zostały dwie skargi kasacyjne od uczestników, w których występuje co do istoty tożsamość zarzutów podniesionych wobec zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego. Dlatego zostaną one rozważone wspólnie.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy zajmuje się trzeci raz postępowaniem działowym w rozpoznawanej sprawie: pierwszy raz chodziło o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy odnośnie do możliwości wydania przez sąd w postępowaniu o dział spadku postanowienia wstępnego co do istnienia zapisu, gdy jeden ze spadkobierców jest jednocześnie zapisobiercą. Zostało to potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2007 r. III CZP 17/07. Drugi raz uchwała Sądu Najwyższego (z dnia 27 sierpnia 2015 r. III CZP 46/15, OSNC 2016, nr 7-8, poz. 83) potwierdziła przysługiwanie spadkobiercom - za okres do wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu - roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie przez zapisobiercę z rzeczy oznaczonej co do tożsamości, stanowiącej przedmiot zapisu zwykłego. Udzielone odpowiedzi znalazły wyraz w zaskarżonym orzeczeniu i jego uzasadnieniu.

Odnosząc się do zarzutu uczestników co do wadliwego umorzenia postępowania wobec J. M., może się wydawać, że skarżący mają rację i nieuprawnione jest ustalenie niezgłoszenia przez niego wniosku o wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotu zapisu, jak to uczynili inni spadkobiercy. Sąd miał do wyboru dwa poglądy. Według jednego z nich wystarczy do uznania wymaganego wniosku za złożony, oświadczenia zainteresowanego o przyznanie I. K. w dziale spadku określonych nieruchomości bez obowiązku spłaty na jego rzecz przynależnego mu udziału spadkowego, „a o dalsze ustalenia co do podziału spadku przychyliam się do wniosku I. K. złożonego przez pełnomocnika”. Drugi z poglądów wymaga oświadczenia, z którego będzie wynikać wola otrzymania wynagrodzenia z określonego tytułu.

Zdaniem skarżących Sąd podszedł do kwestii zgłoszenia wniosku zbyt formalnie, domagając się wniosku na piśmie w takiej postaci i tak konkretnie jak to czyni się w pozwie. Jednakże, skoro J. M. występował w sprawie sam, to mógł uważać, że we wniosku poprzedniczki prawnej obecnych uczestników P. M. i J. W., do którego się odwoływał znajdował się także potrzebny wniosek, a więc spełnił on ciążącą na nim powinność. Miałoby na to wskazywać również odrębne pismo z podpisem J. M. z dnia 26 kwietnia 2013 r. (k. 1567), w którym wyrażona jest zgoda na wycenę czynszu, dotyczącą obu nieruchomości, dokonaną przez biegłego D. M.

Pismo to nie budziło zastrzeżeń Sądu pierwszej instancji oraz wnioskodawcy, który w tym zakresie nie podnosił zarzutów w apelacji.

Mimo tego, przyjęcie nawet liberalnego stanowiska nie uprawnia do uznania, że pierwsze stanowisko można aprobować. Nie da się z zupełnie innej treści oświadczenia wywodzić skutków w nim nie tylko niewyrażonych wprost, ale w ogóle nieobecnych w tym oświadczeniu. Uznanie na podstawie treści pisemnych oświadczeń, że wynika z nich zupełnie co innego, niż wskazuje ich treść, jest niezgodne z elementarnymi warunkami prawnymi wykładni czynności prawnych (art. 56, art. 65 k.c.). Z niepouczenia uczestnika o pewnych, dość szczególnych formalnościach w sytuacji działania bez pełnomocnika nie można także wyprowadzać wniosku, jak tego oczekują skarżący, że art. 5 k.p.c. został naruszony w takim stopniu, iż wymaga to uwzględnienia skargi.

Z kolei potwierdzić należy, że kwestionowane przez skarżących dopuszczenie nowych zarzutów naruszenia przepisów postępowania przez apelującego uczestnika (w tym wypadku wnioskodawcy) w toku postępowania apelacyjnego, które można było i należało przedstawić w apelacji narusza wskazane w skardze kasacyjnej przepisy procedury cywilnej (zob. uchwałę Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów - zasadę prawną z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 r. V CSK 407/08 oraz z dnia 13 września 2017 r. IV CSK 662/16, nie publ.). Jednak w apelacji nie pojawił się zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. przez Sąd pierwszej instancji a uczestnicy postępowania nie wnieśli apelacji, więc także takiego zarzutu nie zgłosili. Stanowisko Sądu Okręgowego o braku zasądzenia na rzecz J. M. kwoty, o której mowa w skardze jest zrozumiałe, gdyż zgodnie ze wskazanym art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, a uznane zostało, że J. M. z odpowiednim wnioskiem nie wystąpił.

Przechodząc do zarzutu dotyczącego nieobjęcia całości spadku postępowaniem o jego dział przez brak orzeczenia co do 1/14 spadku, mającego powodować niepodzielenie nadal tej części spadku i przez to utrzymanie na niej współwłasności wszystkich spadkobierców, stwierdzić należy występowanie nieporozumienia. Część ta odnosi się do wnioskodawcy, który jest dziedzicem 1/14

całości spadku, więc nie stanowi ona majątku do podziału. Kwestia ta została rozstrzygnięta dzięki prawomocnemu zakończeniu procesu o wykonanie zapisów, w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z czerwca 2017 r. oddalającego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 października 2016 r. Orzeczenia w tym zakresie nie można poprawić, a skarżący przyznają, że z istoty zapisu zwykłego wynika, że zapisobiercy, który jest jednocześnie spadkobiercą ustawowym, sąd nie mógł zobowiązać do przeniesienia na siebie udziału, w części jego własnego udziału spadkowego.

Z kolei rozpatrzenia wymaga zarzut skargi kasacyjnej odnośnie do tego, że w sprawie nie został podzielony cały spadek w myśl art. 1038 § 1 k.c., a brak wskazania przyczyn, które sprawiałyby, że jest dokonany częściowy podział. W myśl tego przepisu działem powinno się objąć cały spadek, więc - zdaniem skarżących - nie jest uprawnione twierdzenie Sądu, że w razie problemów z wpisem praw wnioskodawcy do księgi wieczystej możliwe jest postępowanie uzupełniające. Sąd z urzędu powinien ustalić skład i wartość spadku, czego - według skarżących - nie uczynił, naruszając tym samym art. 684 k.p.c. Jest to jednak chybiony zarzut w tym sensie, że składniki spadku objęte zapisem już zostały prawomocnie ze spadku wyłączone (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2000 r. I CKN 283/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 132 oraz z dnia 22 stycznia 2015 r. I CZ 117/14, nie opubl.). Obecne postępowanie obejmuje wyłącznie problem wynagrodzenia należnego pozostałym spadkobiercom. Jeżeli wnioskodawca nie będzie mógł zrealizować swoich uprawnień, to wystąpi z odpowiednimi wnioskami, które na obecnym etapie postępowania nie znajdują się w sferze interesów skarżących.

Uczestnicy postępowania żądali zasądzenia na ich rzecz wynagrodzenia za bezprawne korzystanie z przedsiębiorstwa jako przedmiotu zapisu, w okresie sprawowania przez uczestnika zarządu tymczasowego. Mają rację w skardze, że korzystanie z posiadania przedsiębiorstwa „P.” jest odrębną kwestią od sprawowania zarządu tymczasowego, ustanowionego sądownie, z wnioskodawcą jako zarządcą w okresie od 30 marca 2000 r. do 4 października 2003 r. Nie mogą jednak żądać za ten okres wynagrodzenia na podstawie prawidłowo powołanych, odpowiednio stosowanych przepisów k.c. o roszczeniach uzupełniających (art. 224-

226 k.c.), gdyż w okresie sprawowania zarządu przez wnioskodawcę nie było bezprawności posiadania. Słuszne zatem było nie zasądzenie wynagrodzenia za ten okres, a wywody w tym względzie zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku są prawidłowe i wystarczające, tak samo jak przyjęta podstawa prawna, tj. art. 224 § 2 i art. 225 w związku z art. 206 k.c. Poza okresem zarządu tymczasowego, Sąd uznał wnioskodawcę za posiadacza w złej wierze.

Jak zostało to już wskazane wcześniej, o wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu decyduje wiedza o zapisie i wiedza o osobie zobowiązanej. W typowych przypadkach jest to dzień ogłoszenia testamentu lub dzień dowiedzenia się spadkobiercy o ogłoszeniu i treści testamentu (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 października 2004 r. III CK 461/03, OSNC 2005, nr 11, poz. 193; z dnia 16 grudnia 2003 r. II CK 339/02; z dnia 9 listopada 2005 r. II CSK 6/05 oraz z dnia 5 września 2008 r. I CSK 51/08, nie publ.). Podobnie jest z zapisem, chyba że są dodatkowe okoliczności, jak testament ustny, z którym ma się do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Prawidłowo została w niej określona przez Sąd Okręgowy data początkowa roszczeń jako 11 sierpnia 1998 r., tj. data otwarcia spadku. Z kolei, data końcowa została zmieniona z początkowo ustalonej na 12 września 2007 r., czyli dzień uprawnomocnienia się postanowienia wstępnego rozstrzygającego o zapisie, na datę 20 lutego 2004 r. w odniesieniu do skarżącej J. W., a wobec skarżących P. M. oraz następców I. K. - B. P. i G. K. na 30 listopada 2004 r. Było to związane z prawną możliwością wierzyciela żądania spełnienia świadczenia przez dłużnika, co decyduje o wymagalności tego roszczenia. W okolicznościach niniejszej sprawy nastąpiło to z dniem doręczenia uczestnikom postępowania przez wnioskodawcę wniosku o dział spadku, w którym zawarte było także żądanie ustalenia istnienia zapisu oraz jego wykonania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2015 r. III CZP 46/15, OSNC 2016, nr 7-8, poz. 83). Modyfikacja zastosowania art. 970 k.c., w którym jest wyrażona zasada o uprawnieniu zapisobiercy do wykonania zapisu niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu polega na tym, że wykonanie to powinno nastąpić jak najbliżej tego terminu, o czym decyduje wola spadkodawcy, a w jej braku okoliczności faktyczne.

W rozpoznawanej sprawie stwierdzenie nabycia spadku z kręgiem spadkobierców nastąpiło już w 2003 r. i wtedy wnioskodawca posiadał wiedzę

o ustanowieniu przez spadkodawcę na jego rzecz zapisu (zwykłego). Trafne są zatem w tej kwestii rozważania Sądu Okręgowego, podkreślające deklaratywność orzeczenia sądowego, a także brak znaczenia co do istnienia zapisu stanu niepewności wśród spadkobierców i daty uprawomocnienia się orzeczenia o zapisie i jego przedmiocie. Wydłużające się postępowanie sądowe nie powinno negatywnie wpływać na zakres obowiązków zapisobiercy. W tym zakresie skargi uczestników są również nieuzasadnione.

W odniesieniu do zakwestionowania rozstrzygnięcia o kosztach w zaskarżonym postanowieniu należy stwierdzić, że nie budzi wątpliwości zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 520 § 1 k.p.c. W wyniku rozpoznania apelacji nie było wystarczających powodów do zastosowania art. 520 § 2 i § 3 k.p.c.

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalić skargi kasacyjne, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 520 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw